

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa T. S.
przeciwko M. Sp. z o.o. w W.
o odszkodowanie, wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lipca 2017 r.,
zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt IX Pa (...),

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 20.223,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwu, na co składały się następujące kwoty: (1) 8.140,19 zł brutto tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia; (2) 7.041,70 zł brutto tytułem niewypłaconego wynagrodzenia prowizyjnego za okres styczeń-wrzesień 2013 r.; (3) 4.202,50 zł netto tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez powoda na rzecz strony pozwanej; (4) 390 zł netto tytułem zapłaty za delegacje służbowe w okresie lipiec-wrzesień 2013 r.; (5) 449,28 zł brutto tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z 29 stycznia 2016 r. zasądził od pozwanej na

rzecz powoda kwoty: 4.202,50 zł netto z ustawowymi odsetkami od 4 lutego 2014 r. tytułem zapłaty dodatkowego wynagrodzenia prowizyjnego; 181 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 4 lutego 2014 r. tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy (pkt I), umorzył postępowanie co do zapłaty odszkodowania z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę przekraczającego kwotę 8.140,19 zł oraz odszkodowania z tytułu naruszenia dóbr osobistych (pkt II), dalej idące powództwo oddalił (pkt III).

Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie o zwrot wydatków poniesionych przez powoda na rzecz strony pozwanej zasługiwało na uwzględnienie. Bezsprzeczne było, że powód zapłacił za faktury VAT z 9 września 2013 r. nr (...) i z 13 września 2013 r. nr (...) r. wystawione przez E. w Ś., za które nie otrzymał zwrotu pieniędzy oraz fakturę VAT (...), za którą otrzymał zwrot w wysokości 2/3, to jest w kwocie 1.517 zł. Do rozliczenia pozostała łączna kwota 4.202,50 zł. W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie w zakresie premii prowizyjnej za okres styczeń-wrzesień 2013 r. zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Na rozprawie 19 stycznia 2016 r. strona pozwana uznała powództwo w tym przedmiocie co do kwoty 2.126,75 zł. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powód wprawdzie domagał się z tego tytułu 7.041,70 zł brutto, jednakże w swoich wyliczeniach ujął między innymi prowizję za serwis gwarancyjny, za który nie przysługiwała mu żadna prowizja. Dlatego, w tym zakresie, Sąd Rejonowy oparł się na wyliczeniach dokonanych przez stronę pozwaną, z których wynikało, że należna powodowi premia to 10.738,15 zł brutto (w tym za części 6.394,25 zł, za serwis 4.343,90 zł). W dniach 11 lipca 2013 r. oraz 26 sierpnia 2013 r. została powodowi wypłacona premia w łącznej wysokości 8.611,40 zł brutto. Zatem do zapłaty pozostało 2.126,75 zł brutto. W ocenie Sądu roszczenie o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy zasługiwało na częściowe uwzględnienie. W toku postępowania bezsporne było, iż powodowi przysługiwał ekwiwalent za niewykorzystany urlop w wymiarze 128 godz. (16 dni). Sporna była natomiast jego wysokość. Z tego tytułu, strona pozwana wypłaciła powodowi 5.776,64 zł brutto, przyjmując za jego podstawę średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 7.553,38 zł brutto. Kwota ta nie uwzględniała jednak realnie wypłacanych mu składników wynagrodzenia, gdyż była zaniżona o należną premię prowizyjną w wysokości 2.126,75 zł brutto. Po uwzględnieniu tego czynnika, do

wyrównania pozostała kwota 181 zł brutto. W ocenie Sądu Rejonowego bezzasadny okazał się zarzut niezgodnego prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Ze wskazanych w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy zarzutów, trafne okazały się bezprawne i samowolne kopiowanie korespondencji i informacji służbowych na prywatne e-maile w dniu 13 września 2013 r. bez zgody zarządu. Były to okoliczności bezsporne, przyznane w toku zeznań przez powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego takie zachowanie niewątpliwie można zakwalifikować jako naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, do których należy między innymi zachowanie w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Informacje skopiowane przez powoda dotyczyły między innymi cenników, ofert od partnerów z cennikami, instrukcji obsługi, rysunku technicznego hali jednego z kontrahentów, jego wewnętrznej korespondencji z pracownikami strony pozwanej. Natomiast to czy dane informacje mają znaczenie dla pracodawcy zależy nie od pracownika, tylko od pracodawcy i dla strony pozwanej były to informacje o istotnym znaczeniu dla spółki. Jednocześnie, jak podkreślił Sąd, nie ulega również wątpliwości, iż działanie powoda można zakwalifikować jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, tym samym została spełniona również druga z wymaganych przesłanek, albowiem działanie powoda było świadome i celowe, wykazujące znamiona winy umyślnej co najmniej w zamiarze ewentualnym. Powód wprawdzie tłumaczył swoje zachowanie tym, że chciał mieć dostęp do dokumentów, które mógłby wykorzystać w ewentualnej sprawie w sądzie. Nie zmienia to jednak faktu, że swym działaniem dopuścił się ciężkiego naruszenia swoich podstawowych obowiązków pracowniczych i nie ma tu żadnego znaczenia, czy taki zakaz kopiowania danych został, czy też nie został zakomunikowany mu wprost, gdyż wynika on bezpośrednio z przepisów Kodeksu pracy.

Wyrok Sądu Rejonowego powód zaskarżył w zakresie rozstrzygnięcia w pkt. III, w którym Sąd oddalił dalej idące powództwo o odszkodowanie i wynagrodzenie oraz ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Apelujący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez danie wiary procesowemu stanowisku pozwanej w odniesieniu do wysokości żądanej przez powoda kwoty wynagrodzenia prowizyjnego, zwanego również premią kwartalną, zamiast oparcia się w tym

zakresie o stanowisko powoda. Ponadto, zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędna wykładnię art. 52 § 1 pkt 1 k.p., to jest uznanie, że kopiowanie przez powoda danych ze służbowego komputera jest ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych pozwalającym na rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda: 1) kwoty 8.130,91 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od 4 lutego 2014 r. tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika; 2) dalszej kwoty 4.803,80 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od 4 lutego 2014 r. tytułem wynagrodzenia prowizyjnego; 3) dalszej kwoty 260,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 4 lutego 2014 r. tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 10 listopada 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie roszczenia o wynagrodzenia i ekwiwalent za urlop i sprawę przekazał w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 1); dalej idącą apelację oddalił (pkt 2); rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt III). W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił, że Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej jedynie kwotę 2.126,75 zł, która w toku procesu została uznana przez pozwanego pracodawcę, zaś oddalił przewyższające tę kwotę żądanie w kwocie 7.041,70 zł. Jednakże w zakresie oddalonego powództwa o ww. kwotę Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu Okręgowego za takie ustalenie w żadnej mierze nie może być uznane zdanie „luźny plik w aktach sprawy” (k. (...) uzasadnienia, k. (...) akt sprawy). Wobec tego zasadny, w ocenie Sądu Okręgowego, okazał się zarzut apelacji naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez danie wiary procesowemu stanowisku pozwanej w odniesieniu do wysokości żądanej przez powoda kwoty wynagrodzenia prowizyjnego, zamiast oparcia się w tym zakresie o stanowisko powoda. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził dowodów zwłaszcza dla ustalenia wysokości przysługującego powodowi wynagrodzenia prowizyjnego, a co za tym idzie także prawidłowego wyliczenia ekwiwalentu za urlop. Sąd Rejonowy w tej

mierze oparł się wyłącznie na dokumentach przedstawionych przez stronę pozwaną. Pozwana jednak nie przedstawiła na żądanie tego Sądu dokumentów dotyczących swojego obrotu w postaci zestawień sprzedaży towarów i usług dla celów VAT, a jedynie rejestr zakupów prowadzony dla celów podatku VAT. Takie zachowanie strony pozwanej, w ocenie Sądu drugiej instancji, nie pozwoliło na skonfrontowanie zarobku netto strony pozwanej z wyliczeniami powoda, a w konsekwencji nie pozwoliło na określenie czy u strony pozwanej w spornym okresie istniał zarobek ze sprzedaży towarów i usług, w które zaangażowany był powód. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż w toku procesu strona pozwana negocjowała prawo powoda do otrzymania należnej mu prowizji, a co więcej, negocjowała także istnienie aneksu do umowy o pracę, którym zostały wprowadzone dla powoda korzystniejsze warunki prowizji. Analiza sprawy w przedmiocie ww. roszczenia wskazuje, w ocenie Sądu Okręgowego, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co wyczerpuje hipotezę art. 386 § 4 k.p.c. i skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy wskazał, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy dokona ustaleń w wyżej zakreślonym obszarze przy użyciu wszelkich możliwych środków dowodowych, i - stosownie do wyników postępowania dowodowego - ustali, w jakiej wysokości należy się powodowi wynagrodzenie prowizyjne za sporny czas, zgodnie z aneksem zawartym do umowy o pracę, mając na uwadze łączny dochód strony pozwanej w spornym czasie. Na podstawie prawidłowo ustalonej wysokości wynagrodzenia powoda możliwe będzie obliczenie należnego mu ekwiwalentu za urlop. Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 52 § 1 pkt 1 k.p., Sąd Okręgowy ocenił, że okazał się on być bezzasadny. W związku z tym nie było podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 56 § 1 k.p. i zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania.

Wyrok Sądu Okręgowego powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika z urzędu, zaskarżył w trybie art. 394¹ § 1 k.p.c. w zakresie pkt. I, w którym Sąd orzekł o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w części dotyczącej roszczenia powoda o wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy oraz o przekazaniu w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania wskazanemu

Sądowi pierwszej instancji (wraz z powierzeniem mu rozstrzygnięcia kwestii kosztów postępowania apelacyjnego w uchylonym zakresie).

Zarzucono naruszenie art 386 § 4 k.p.c. poprzez błędną kalifikację występującej w sprawie sytuacji procesowej, jako odpowiadającej podstawie orzeczenia kasatoryjnego, pomimo że nie jest konieczne przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego względem roszczenia powoda o wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, względnie przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda według norm przepisanych, oświadczając jednocześnie, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

W uzasadnieniu zażalenia, pełnomocnik skarżącego wskazał, że Sąd Okręgowy słusznie podkreślił w zaskarżonym wyroku, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji Sąd ten, na wniosek powoda, zażądał od pozwanej rejestru sprzedaży za okres 2013 r. (do września tego roku), prowadzonej dla celów rozliczenia podatku VAT, zaś pozwana tego zobowiązania nie wypełniła. Wynagrodzenie prowizyjne powoda było uzależnione od zarobku pozwanej za sprzedaż towarów i usług, w którą zaangażowany był powód. Nieprzedstawienie rejestru sprzedaży VAT uniemożliwiło konfrontację zarobku netto pozwanej z zestawieniami przygotowanymi przez powoda. Pełnomocnik skarżącego argumentował, dalej, że Sąd pierwszej instancji nie „przeprowadził dowodów” - jak zauważa Sąd Okręgowy - w relewantnym zakresie, ponieważ ich w istocie od pozwanej nie uzyskał. Sąd Rejonowy oparł się na wyliczeniach pozwanej, pomijając analogiczne twierdzenia i zeznania powoda. W tym świetle, zdaniem skarżącego, nie można uznawać, iż Sąd pierwszej instancji naruszył art. 328 § 2 k.p.c., w taki sposób, aby uniemożliwić kontrolę apelacyjną wyroku, a tylko takie naruszenie uprawniałoby do skorzystania z kompetencji orzeczniczej zawartej w art 386 § 4 k.p.c. Pełnomocnik skarżącego wskazał, nadto, że Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego z urzędu próbował prowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe, żądając od pozwanej wyliczenia wynagrodzenia powoda

w spornym okresie. W odpowiedzi pozwana, pismem swojego pełnomocnika z 6 października 2016 r. (wraz z załączonymi do niego niepodpisanymi wydrukami), oświadczyła, że 17 marca 2016 r. zapłaciła powodowi kwotę 7.030,20 zł tytułem premii („premie wypłacone”), przez co „powód otrzymał od pozwanej całe należne wynagrodzenie - z tytułu prowizji”, to jest kwotę 15.641,62 zł. Pełnomocnik skarżącego wskazał, że powód w pierwszej instancji żądał niewypłaconego wynagrodzenia w kwocie 7.041,70 zł brutto z ogólnej sumy 15.541,70 zł, jednak - z uwagi na trudności w wyliczeniu kwot brutto/netto - można mówić o tożsamości tych kwot z sumami podawanymi we wskazanym piśmie pozwanej. Treść powyższego pisma pozwanej dała asumpt do złożenia przez pełnomocnika powoda pisma z 8 listopada 2016 r., w którym, mając na uwadze art. 451 § 2 k.c., przyznano fakt zapłaty kwoty 7.030,20 zł i wyrażano zgodę na zachowanie jej wpierw na poczet zaległego wynagrodzenia prowizyjnego dochodzonego apelacją w kwocie 4.803,80 zł brutto (z odsetkami od 4 lutego 2016 r. do 17 marca 2016 r.), a następnie na inne należności określone w wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie o sygn. akt X P (...). Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku w ogóle nie odniósł się do tej części postępowania odwoławczego, choć badanie i ocena powyższej korespondencji procesowej powinna prowadzić do wniosku o uznaniu przez pozwaną dalszej części roszczeń powoda. Pełnomocnik skarżącego wskazał na brak podstaw do orzekania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Podniósł, że pozwana, aż do przesłuchania jej przedstawiciela przed Sądem pierwszej instancji, negowała istnienie aneksu do umowy o pracę, który wprowadzał korzystniejsze dla powoda warunki prowizji względem umowy obowiązującej poprzednio. Ponadto, pozwana nie przedstawiła dokumentów dotyczących swojego obrotu w postaci zestawień sprzedaży towarów i usług (prowadzonego dla celów rozliczenia podatku VAT), a takie działania polegające na utrudnieniu udowodnienia określonej okoliczności powinny negatywnie wpływać na wiarygodność pozwanej i w pełni uzasadniać rozstrzygnięcie po myśli powoda. Pełnomocnik skarżącego odwołał się w tym zakresie do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego rozkładu ciężaru dowodu w sprawach dotyczących obowiązku zapłaty przez pracodawcę na rzecz pracownika, w sytuacji gdy pracodawca utrudnia przeciwnikowi, na którym spoczywa ciężar dowodu, wykazanie okoliczności (wyrok SN z 20 listopada 2007 r.,

II PK 81/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 5; wyrok SN z 5 maja 1999 r., I PKN 665/98, OSNAPIUS 2000 nr 14, poz. 535; wyrok SN z 3 marca 1971 r., II PR 453/70, LexPolonica nr 1378555).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący zarzuca naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 4 k.p.c., argumentując, że w tej sprawie nie jest konieczne przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego w zakresie dochodzonego przez niego roszczenia o wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Na wstępie należy przypomnieć, że w postępowaniu zażaleniowym wywołanym wniesieniem zażalenia w trybie art. 394¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy ocenia wyłącznie czy Sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Uwzględniając zarzuty podniesione w zażaleniu oraz przedstawioną tam argumentację, w tej sprawie ocena Sądu Najwyższego ogranicza się do weryfikacji prawidłowości zastosowania przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 4 k.p.c. w zakresie wymienionej w tym przepisie przesłanki w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Odwołując się do orzecznictwie Sądu Najwyższego, należy zauważyć, że w obecnym kształcie postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, co oznacza że sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i ciąży na nim obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych i następnie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Z związku z tym art. 386 § 4 k.p.c. ma charakter normy szczegółowej i jego treść nie powinna podlegać wykładni rozszerzającej (por. postanowienie SN z 13 kwietnia 2017 r., I UZ 5/17, LEX nr 2309617). Oznacza to, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne tylko wówczas, gdy w sprawie w ogóle nie przeprowadzono postępowania dowodowego, albo gdy dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy jest zupełnie nieprzydatny do wydania wyroku. Nie spełnia tego wymagania, natomiast, potrzeba nawet znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego (por. przykładowo postanowienie SN z 23 listopada 2016 r., I UZ 48/16, LEX nr 2203530; postanowienie SN z 11 maja 2017 r., II UZ 14/17, LEX nr 2298304; postanowienie SN z 13 kwietnia 2017 r., I CZ 44/17, LEX nr 2305915).

W ocenie Sądu Najwyższego, w tej sprawie, na etapie postępowania apelacyjnego, nie wystąpiła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W zakresie roszczeń powoda o niewypłacone wynagrodzenie prowizyjne za okres styczeń – wrzesień 2013 r. oraz wypłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczność wysokości należnej oraz dotychczas wypłaconej powodowi premii, a także wymiaru niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego i wysokości wypłaconego oraz należnego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Potwierdza to również treść uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego. Sąd pierwszej instancji dokonujących tych ustaleń, ocenił wiarygodność wyliczeń przedstawionych przez powoda w zakresie dochodzonego przez niego wynagrodzenia prowizyjnego, a także wyliczeń przedstawionych przez stronę pozwaną, opierając rozstrzygnięcie na wyliczeniach tej ostatniej. Strona powodowa zakwestionowała te ustalenia w apelacji, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji dał wiarę stanowisku pozwanej, co do wysokości żądanej przez powoda kwoty wynagrodzenia prowizyjnego. Pomimo dokonania przez Sąd pierwszej instancji ustaleń co do wysokości należnego, a nie wypłaconego powodowi wynagrodzenia prowizyjnego, odpowiednio ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, Sąd Okręgowy zamiast rozpoznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i ocenić prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji, stwierdził, że Sąd ten nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych w zakresie oddalonego powództwa. Jednocześnie w dalszej części uzasadnienia rozstrzygnięcia kasatoryjnego stwierdził, że pozwana podczas postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie przedstawiła na żądanie tego Sądu dokumentów dotyczących swojego obrotu w postaci zestawień sprzedaży towarów i usług dla celów VAT, a jedynie rejestr zakupów prowadzonych dla celów VAT, co z kolei w ocenie Sądu Okręgowego nie pozwoliło na skonfrontowanie zarobku netto strony pozwanej z wyliczeniami powoda.

Powyższe wypowiedzi Sądu Okręgowego, w ocenie Sądu Najwyższego, są wewnątrznie sprzeczne. Z jednej strony Sąd drugiej instancji stwierdza, że Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych w zakresie żądania powoda o wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 7.041,70 zł. Z drugiej odnotowuje,

że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji strona powodowa złożyła wyliczenia należnego jej wynagrodzenia prowizyjnego, odpowiednio strona pozwana złożyła dokumentację na okoliczność wyliczenia wysokości wynagrodzenia prowizyjnego, tyle że, w ocenie Sądu Okręgowego, niekompletną. Powyższe okoliczności, wbrew temu co stwierdził Sąd drugiej instancji, wskazują na przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego na okoliczność wysokości dochodzonego przez powoda wynagrodzenia prowizyjnego, odpowiednio zależnej do niej wysokości ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Jeżeli Sąd drugiej instancji ocenił, że dokumentacja złożona przez pozwaną w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji była niekompletna dla oceny żądania powoda, to ocena ta uzasadniała przeprowadzenie co najwyżej uzupełniającego postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji, a nie przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości.

Z tych powodów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, o kosztach postępowania zażaleniowego orzekając na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c.

r.g.